

Trzydziesta rocznica strajku

PAMIĘĆ O PODBESKIDZKIM PROTEŚCIE

Dobiegły końca uroczyste obchody trzydziestej rocznicy zwycięskiego zakończenia dziesięciodniowego strajku generalnego na Podbeskidziu. Uroczystości te były w naszym regionie także zwieńczeniem rozpoczętych w połowie ubiegłego roku jubileuszowych obchodów trzydziestej rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”.

Pierwsza część obchodów rocznicy podbeskidzkiego strajku odbyła się w sobotę, 5 lutego, w Bielskim Centrum Kultury. Tam o wydarzeniach sprzed trzydziestu lat na Podbeskidziu w kontekście ogólnopolskim mówił profesor Jan Żaryn, historyk z warszawskiej centrali Instytutu Pamięi Narodowej. W swym wystąpieniu podkreślił, że bielski protest był wyjątkowy w skali całego kraju przynajmniej z dwóch powodów. Był to strajk czysto polityczny, bo miejscowa „Solidarność” nie wysunęła żadnego postulatu ekonomicznego, domagając się wyłącznie odwołania skompromitowanych przedstawicieli władz. Po drugie, niezwykle było zaangażowanie Kościoła katolickiego w rozwiązanie tego konfliktu. Nigdy wcześniej hierarchowie kościelni nie włączali się tak jawnie do negocjacji, nie udzielali też poręki podpisywanym porozumieniom. Taką postawę biskupów profesor Żaryn tłumaczył ich obawą o losy strajkujących, gdyż w Warszawie pojawiły się plotki o możliwym wkroczeniu na Podbeskidzie wojsk... czechosłowackich! - *Niestety, nie udało mi się znaleźć potwierdzenia tych pogłosek. Osobiście*



taka interwencja wydaje mi się mało prawdopodobna, ale faktem jest, że biskupi mówili o niej głośno na swych naradach - dodał historyk.

Wspomnienia odżyły także, gdy na scenie BCK pojawili się nieliczni sygnatariusze porozumienia sprzed trzydziestu lat: Henryk Juszczyk, Jarosław Kolmer i mieszkający od lat w Szwecji przywódca tamtego strajku, Patrycjusz Kosmowski. Także wśród blisko 500 osób zebranych na widowni było sporo uczestników tamtego strajku. - *Dziękuję wam wszystkim, że w okresie próby byliście tam, gdzie trzeba było być, że wykonaliście swoje zadanie. Możemy być dumni z naszej historii, bo był to nasz wkład w historię „Solidarność” i historię Polski* - mówił do zebranych w BCK przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarność” Marcin Tyrna. Dodał, że czas wspomniania czasu sprzed trzydziestu lat to także okazja do refleksji nad obecną sytuacją w naszym kraju. - *Wszyscy widzimy, że nie jest dobrze. Udało się nam*

wywalczyć wolność, ale wciąż mamy problemy, by ją uczciwie, sprawiedliwie zagospodarować - podkreślił Tyrna.

Podobnie mówił specjalny gość uroczystości, szef Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Piotr Duda. - *Żyjemy dziś w wolnym kraju, ale nie wolnym od patologii: niewypłacania wynagrodzeń, szykanowania związkowców. Polska jest dziś podzielona. Dlatego „Solidarność” musi pamiętać o słowach Jana Pawła II, że władza przechodzi z rąk do rąk, ale my związkowcy musimy być z ludźmi. Nie wolno nam zapomnieć o tych, o których dziś nie pamięta państwo - ubogich, bezrobotnych* - mówił do zgromadzonych Piotr Duda.

Symboliczny był fakt, że właśnie podczas tej uroczystości przewodniczący KK wręczył statuetkę „Związkowca Roku” Mirosławowi Kitowskiemu, bezprawnie zwolnionemu z pracy szefowi „Solidarność” w cieszyńskiej spółce PPG Polifarb.

W trakcie jubileuszowych uroczystości w Bielsku-Białej ośmiu działaczom związkowym przyznano tytuły „Zasłużony dla podbeskidzkiej Solidarność”. Otrzymał je: Wiesława Jakubiec, Jarosław Kolmer, Alfred Holisz, Tadeusz Mendrek, Ludwik Ogiński i Stefan Mizera oraz - pośmiertnie - Antoni Bobowski i Stefan Zuber.

Na zakończenie tej części jubileuszowych obchodów wystąpił Jan Pietrzak. Uczestnicy uroczystości dobrze pamiętali, że to jego pieśń „Żeby Polska była Polską” była trzydzieści lat temu nieformalnym hymnem strajkujących.

MŁODZI O „SOLIDARNOŚCI”

W Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Armii Krajowej w Bielsku-Białej odbył się finał międzyszkolnego konkursu historycznego, poświęconego historii „Solidarność”. Uczestniczyli w nim reprezentanci dziewięciu szkół ponadgimnazjalnych z Cieszyna, Wisły, Żywca i Bielska-Białej.

- *Ten konkurs wzbogacił nasz program obchodów 30-lecia powstania „Solidarność”. Chcieliśmy mieć także edukacyjną ofertę dla młodych ludzi. Inicjatywa wyszła od młodego historyka z Zespołu Szkół im. Armii Krajowej, Jacka Szpaka, a pomoc okazał nam między innymi katowicki oddział Instytutu Pamięi Narodowej* - mówi Marcin Tyrna, przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarność”, który uczestniczył w podsumowaniu konkursu i rozdaniu nagród.

Pytania, ułożone w Instytucie Pamięi Narodowej, nie należały do łatwych. Jaki tytuł nosił dokument pro-

gramowy, opublikowany w 1979 roku przez Leszka Moczulskiego? Jakie pisma wydawane były poza cenzurą przed sierpniem 1980 roku? Kto i kiedy podpisał porozumienie kończące sierpniowe strajki w Szczecinie? Kogo pobiła milicja w Bydgoszczy w marcu 1981 roku? Jak się nazywały wiejskie związki zawodowe, zarejestrowane w maju 1981 roku? Na ile lat więzienia został skazany po wprowadzeniu stanu wojennego szef podbeskidzkiej „Solidarność” Patrycjusz Kosmowski? Kto i gdzie powiedział: „Solidarność żyje, bo ty oddałeś za nią życie”? Jak się nazywał warszawski maturzysta, śmiertelnie pobity przez milicję w maju 1983 roku? Uczestnicy konkursu musieli znać odpowiedzi na te i dziesiątki innych, równie trudnych pytań. Wcześniej przeszli przez sito eliminacyjne - konkursy szkolne odbyły się 13 grudnia ubiegłego roku. Do bielskiego finału, który odbył się 7 lutego, zakwa-

lifikowało się dwudziestu pięciu uczniów z dziewięciu placówek.

Z finałowymi pytaniami najlepiej poradziła sobie Michalina Wojacka z I LO w Cieszynie. Na drugim miejscu uplasował się Mariusz Bieleś z cieszyńskiego Kopernika. Trzecie miejsce przypadło Natalii Czul z Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Żywcu. Trzeba przyznać, że gratulacje należą się wszystkim uczestnikom za to, że odważyli się zmierzyć z tak trudnym tematem. - *To niedaleka historia. Współtworzyli ją wasi ojcowie, wasze mamy. Warto się zainteresować tymi dziejami, warto poznać uczestników i świadków tych nieodległych wydarzeń* - mówił podczas podsumowania konkursu przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarność” Marcin Tyrna.



Uczestnicy konkursowych zmagani w chwilę po ogłoszeniu wyników.



Pamiątkowe zdjęcie trójki laureatów wraz z organizatorami i patronami konkursu.



Zwycięska reprezentacja z I Liceum Ogólnokształcącego im. Antoniego Osuchowskiego w Cieszynie - od prawej: Natalia Siuzdak, Michalina Wojacka i Magdalena Bogacz oraz ich opiekun, Dawid Czakon. Na zdjęciu zabrakło drugiej opiekunki zwycięskich uczennic, Klaudii Wybraniec.